

WIOSNA Małgorzata Strzałkowska



„Wiosna” – Małgorzata Strzałkowska
Przyszła wiosna cichuteńko,
Przyszła wiosna na paluszkach
I na wierzbie, wśród gałęzi
Zatańczyła w żółtych puszkach
Zdjęła z jezior tafle lodu,
Pościągała z róż chochoły,
Dała drzewom świeżą zieleń,
Obudziła w ulach pszczoły
Wlała w ziemię zapach deszczu,
Pobielila słońcem ściany
Namówiła do powrotu
Wilgi, czaple i bociany
Dzikie śliwy i czeremchy
Obsypała białym kwiatem
I na łące, w blasku słońca
Czeka na spotkanie z latem.

„Wiosna” – Małgorzata Strzałkowska
Przyszła wiosna cichuteńko,
Przyszła wiosna na paluszkach
I na wierzbie, wśród gałęzi
Zatańczyła w żółtych puszkach
Zdjęła z jezior tafle lodu,
Pościągała z róż chochoły,
Dała drzewom świeżą zieleń,

Obudziła w ulach pszczoły
Wlała w ziemię zapach deszczu,
Pobielła słońcem ściany
Namówiła do powrotu
Wilgi, czaple i bociany
Dzikię śliwy i czeremchy
Obsypała białym kwiatem
I na łące, w blasku słońca
Czeka na spotkanie z latem.
